

Chłopiec z Madagaskaru

Chłopiec mieszkający na wzgórzach Madagaskaru opisuje swoje codzienne obowiązki, troski i marzenia, oraz jak to się stało, że szkolny ogródek **TELEFOOD** sprawił, że dzieci częściej chodzą do szkoły, lepiej się odżywiają i potrafią lepiej dbać o rośliny. Nazywam się **Manisa Ranarijaona** mam 11 lat. Nauczycielka poprosiła żebym opowiedział coś o sobie i naszym szkolnym ogródku **TELEFOOD**.



WCZESNY POCZĄTEK DNIA

Zaczynam dzień o wschodzie słońca, czyli około 5 rano. Jestem najstarszy z rodzeństwa, więc moim obowiązkiem jest rozpalenie ogniska, przygotowanie śniadania i pozmywanie.

Kocham moich braci : Jary i Jorohasina, ale chciałbym mieć siostrę, żeby mi pomagała.



NASZ SZKOLNY OGRÓDEK

Posadziliśmy w nim rośliny jakich wcześniej nie znałem: brzoskwinie, śliwki i bananowce. Nauczyliśmy się jak przygotowywać ziemię i dbać o owoce. Cieszę się, bo możemy teraz jeść w szkole warzywa i owoce, albo zarobić trochę dla szkoły sprzedając je na bazarze.



SIANIE I SADZENIE ROŚLIN

Dzisiaj siejemy bręde – zielone liściaste warzywo. Nauczyciel zachęca nas do jedzenia warzyw. Kiedy dorosnę będę sadił rośliny w ogródku za domem. Zwłaszcza drzewa owocowe, może mógłbym zarobić w ten sposób trochę pieniędzy



oryginalny tekst i zdjęcia www.fao.org/food/photo_report

ZBIÓR PLONÓW

Wreszcie jest zbiór plonów! zrywamy strąki fasoli i zabieramy je wszystkie na podwórko szkolne- tam czyścimy je i oddajemy do ugotowania. Powstanie z tego pyszna zupa z ziemniakami i przyprawami. a liście i łodygi przydadzą się na pożywienie dla zwierząt.



oryginalny tekst i zdjęcia www.fao.org/food/photo_report

SZKOLNE OBIADY

Szkolne obiady to jest to! Rząd naszego kraju i organizacje międzynarodowe wspierają program obiadów szkolnych. Dostajemy obiady raz w tygodniu, ale wiem, że rodzice i nauczyciele zastanawiają się nad dwoma lub nawet trzema obiadami w tygodniu. Kiedy są obiady - do szkoły przychodzi więcej dzieci. Nie znałem niektórych warzyw takich jak ziemniaki, czy buraki, ale zajadam wszystko bo bardzo mi smakuje.



NASZ ŚWIAT

Przyprowadziłem z bratem krowy do wodopoju. Za nami jest nasze rodzinne poletko ryżu. Na Madagaskarze zjadamy ryż codziennie. Tata uprawia też maniok i ziemniaki, ale plonów z naszego pola wystarczy dla nas tylko na trzy miesiące, więc później musimy kupować ryż w sklepie.

Gdybyśmy mieli za domem taki ogródek jak w szkole – mielibyśmy więcej jedzenia, a może nawet zarobilibyśmy na nim.



MÓJ TATA

mój tata- Solomanga naprawia narzędzia w swoim warsztacie, a ja mu pomagam. Tata ma jedyny warsztat w całej okolicy.



MOJA MAMA

To jest moja mama Hortense. Od kiedy nie mamy elektryczności, mama szyje do zachodu słońca. Dzisiaj uszyła kilka par spodni i sprzedaje je na bazarze.



ZAKUPY

Musiąłem pobeć do sklepu po cukier. Nie mamy swojej trzciny cukrowej, więc musimy kupować cukier w sklepie.

Tata pożyczył mi swój kapelusz, bo trochę padało.



PRACA DOMOWA

Mój ulubiony przedmiot to język malagasy. Matematyka jest naprawdę trudna, ale najgorszy jest język francuski. Uczę się teraz o problemach w rolnictwie. Często pomagam moim braciom w odrabianiu prac domowych.



CZAS NA SEN

To był typowy dzień z mojego życia.

Jak już mówiłem- kiedyś będę uprawiał warzywa i owoce. W ten sposób mogę zarobić pieniądze, kupić jedzenie i pomóc rodzinie.

